

Zapukali i znaleźli narkotyki

Świdwin
Połczyn Zdrój
Rąbino
Brzeźno
Sławoborze

Dwutygodnik powiatowy

Więści świdwińskie

GAZETA POWIATOWA Nr 20 (111) Rok 6 19.11.2012 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1898-1445

Kartka z pionierskich lat Świdwina

Jak gen. Abraham namówił krotoszynian do osiedlenia w Świdwinie



Spośród 46 generałów Polski międzywojnia, których biogramy zawarte zostały w książce Zbigniewa Mierzińskiego „Generałowie II Rzeczypospolitej” (Warszawa 1990), jeden z nich gościł w powojennym Świdwinie.

Zasługi dla Powiatu Świdwińskiego odebrali wyróżnienia



Wybór systemu gospodarki odpadami w gminie i cena – po konsultacjach

Ośrodek Agroturystyczny „Młyn nad Starą Regą” zaprasza na

BAL ANDRZEJKOWY

ZAPEWNIAMY:
zespół muzyczny "Danwes",
bogate menu, niezwykłą atmosferę;
POWRÓT do Łobza, Drawska
Pomorskiego, Świdwina -10 zł/os.
(zgłoszenie przy zapisach)

01.12.2012, godz. 20.00
CENA 125 zł/os.
INFORMACJE I ZAPISY:
Agnieszka Kotwicka 508 336 673,
kontakt@mlyntarnowo.pl

KARTY POJAZDU

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł
ZA KARTĘ POJAZDU ZA
SPROWADZONY Z ZAGRANICY
SAMOCHÓD W OKRESIE:
OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r.
ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY
tel. (34) 324-36-19,
tel. 503-629-674.
www.kartapojazdu.com

Wyniki sprawdzianu
szóstoklasistów w
gminie Połczyn-Zdrój

Oświata. Małe jest piękne, ale co z tego

Cena zboża wzrosła o 2 procent, podatek rolny o 20.

Oświata. Małe jest piękne, ale co z tego

(POLCZYN-ZDRÓJ) W poprzednim numerze przedstawiłem alarmujące dane dotyczące nauczania w Brzeźnie i Rąbinie, na podstawie wyników sprawdzianu szóstoklasistów w kwietniu 2012 r. Ciekawe wnioski można wyciągnąć z danych dotyczących szkół podstawowych w gminie Polczyn-Zdrój.

W oświacie panuje ogólny lament, gdyż coraz mniej dzieci rodzi się i tym samym trafia do szkół. To wynik polityki uprawianej w III RP od samego jej zarania, której skutkiem jest zapaść demograficzna, wynikająca z biedy, braku pracy, emigracji młodego pokolenia i ogólnych tendencji do ośmieszania rodzicielstwa i odpowiedzialności za własną ojczyznę. Te tendencje

narzuciły rządy postkomunistyczne i liberalne oraz środowiska, które są dla nich politycznym zapleczem, często tak przemieszane, że trudno je rozróżnić. Ofiarą padli sami nauczyciele, w tym ZNP, który zawsze popierał najpierw PZPR, a później SLD, nie dostrzegając związków przyczynowo-skutkowych lansowanej polityki. Ktoś przecież powinien wiedzieć już 20 lat temu, że polityka lansowania postaw homoseksualnych i skrajnie feministycznych oraz polityka niszczenia miejsc pracy skutkująca wypchnięciem młodego pokolenia zagranicę musi przynieść namacalne efekty, właśnie w postaci braku dzieci, a co za tym idzie – zwolnień nauczycieli.

Na sesji Rady Miejskiej w Polczynie podano informację, że w roku szkolnym 2011/12 do placów-

wek oświatowych uczęszczało 1372 uczniów, w tym roku szkolnym uczęszcza 1302, a w przyszłym będzie uczęszczać 1242 uczniów. To spadek o 130 uczniów i ubytek 5 klas.

To niestety też spadek poziomu nauczania. Tak przynajmniej można odczytać wyniki sprawdzianu szóstoklasistów rok do roku. Spadek zresztą ogólnokrajowy.

Szkoły podstawowe w gminie odnotowały w 2011 średni wynik sprawdzianu (średnia woj. 24,42):

PSP w Bolkowie – 26,00
PSP w Toporzyku – 25,90
PSP nr 1 w Polczynie-Zdr. – 23,13
PSP w Redle – 20,47

Jak widać, dwie małe szkoły wiejskie osiągnęły najlepsze wyniki.

W 2012 roku wyniki były podobne, oprócz ich gwałtownego załamania się w Toporzyku (średnia woj. 21,92):

PSP w Bolkowie – 23,28
PSP nr 1 w Polczynie-Zdr. – 21,06
PSP w Redle – 19,63
PSP w Toporzyku – 16,50

Trudno powiedzieć, dlaczego tak gwałtownie załamały się wyniki w Toporzyku, ale warto zwrócić uwagę, mając informacje z podobnych szkół w regionie, że małe są lepsze. To dla rodziców powinno być wystarczającym sygnałem, by domagać się właśnie takich placówek, przyjaznych ich dzieciom, a nie tworzyć kombinaty edukacyjne, w których - jak wynika z kolejnych danych - rośnie agresja i przemoc. Wydaje się jednak, że dzisiaj nawet dobro dziecka przestało być wartością najwyższą, choć powszechnie się o tym trąbi w oświacie, a zapomniał kult... subwencji i kosztów.

Tak naprawdę, kierując się dobrem swojego dziecka, rodzice z Polczyna i Redla powinni wysyłać swoje dzieci do szkoły w Bolkowie.

KAR

Wybór systemu gospodarki odpadami w gminie i cena – po konsultacjach

(REGION) W wielu gminach dobiegają końca konsultacje społeczne w sprawie wyboru systemu gospodarki odpadami w gminie, m.in. w zakresie wyboru metody niezbędnej do wyliczenia stawki za zbieranie odpadów.

Na mocy nowej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, obowiązującej od 2011 r., gminy zobowiązane są do przejścia obowiązku odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Zmieni się również sposób naliczania opłat. Nowy system gospodarki odpadami zacznie funkcjonować najpóźniej od 1 lipca 2013 r.

Za wywóz odpadów nie będzie my płacić jak dotychczas zakładom gospodarki komunalnej, ale bezpośrednio Gminie, zgodnie z uchwałą rady, która określi stawki opłat. Gmina nie będzie zarabiać na śmieciach, gdyż prawo tego nie dopuszcza. Do kasy Gminy wpłynęłyby tylko pieniądze, ile faktycznie nowy system będzie kosztował nas wszystkich.

Nowa ustawa dopuszcza cztery metody wyliczenia stawki, tj.

- wg powierzchni lokalu mieszkalnego,
- wg zużycia wody,
- wg gospodarstwa domowego
- wg ilości mieszkańców,

Każda z nich nie będzie satysfakcjonująca dla wszystkich.

Metoda wg powierzchni lokalu mieszkalnego

Metoda ta jest najprostsza do zastosowania z uwagi na dostępność danych dowodowych, np. z ewidencji gruntów i budynków lub ewidencji podatkowej prowadzonych przez urzędy oraz wymaga najmniejszych nakładów finansowych związanych z wdrożeniem systemu. Dodatkowo powierzchnia lokalu mieszkalnego jest stała i nie ulega zmianie. Opłata stanowi iloczyn powierzchni lokalu oraz stawki ustalonej przez Radę.

Metoda ta będzie krzywdząca dla mieszkańców dużych mieszkań, przy zamieszkiwaniu małej ilości osób.

Metoda wg zużycia wody

Metoda ta jest prosta do weryfikacji z uwagi na dostępność danych dowodowych – tj. rachunków bądź informacji o zużyciu wody. Opłata ta stanowi iloczyn zużytej wody z danej nieruchomości oraz stawki ustalonej przez Radę. Metoda niekorzystna dla osób korzystających z wody do podlewania ogrodów i trawników. Metoda ta jest możliwa do wprowadzenia wyłącznie w gminach, gdzie 100 proc. miejscowości i budynków jest zwodociągowanych i opomiarowanych.

W związku z tym, że w wielu gminach nie wszystkie miejscowości posiadają wodociąg, metoda nie będzie korzystna dla wszystkich mieszkańców.

Metoda wg gospodarstwa domowego

Metoda ta nie odzwierciedla ilości odpadów wytwarzanych przez osoby zamieszkujące nieruchomość. Rada może ustalić jedną stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami od gospodarstwa domowego. Metoda ta wywołuje największe sprzeciwów społecznych (nie jest zależna od ilości osób zamieszkujących daną nieruchomość).

Metoda wg ilości mieszkańców

W metodzie tej ilość mieszkańców możliwa będzie do określenia na podstawie deklaracji składanej przez mieszkańców. Opłata stanowi iloczyn liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość oraz stawki ustalonej przez Radę. Metoda ta spotyka się z największą akceptacją społeczną, jako najbardziej sprawiedliwa przy wyliczaniu opłaty; zgodna jest z zasadą „zanieczyszczający płaci”. Kwestią pozostaje ustalenie, kto ile wytwarza odpadów.

Spśród wskazanych powyżej metod ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi może być wybrana tylko jedna. Wybrana metoda powinna być racjonalna, sprawiedliwa i społecznie akceptowana.

Decyzje leżą w gestii radnych, którzy po konsultacjach podejmują decyzje o wyborze systemu i cenie za odpady. (f)

Dwutygodnik powiatowy

Świdwin
Polczyn Zdrój
Rąbino
Brzeźno
Sławoborze

Więści
świdwińskie

Dwutygodnik Powiatowy

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax 91 39 73 730; e-mail:
wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847
0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:
„tygodnik łobeski”,
„tygodnik pojezierza drawskiego”,
tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (91) 39 73 730.

Zapukali i znaleźli narkotyki

(ŚWIDWIN) Kryminalni ze Świdwina zatrzymali młodego mężczyznę, który miał w domu narkotyki. Teraz policjanci ustalają, czy 29-latek rozpowszechniał środki odurzające innym osobom.

Operacyjne ustalenia policjantów doprowadziły do zatrzymania 29 latka, który w mieszkaniu, w podświdwińskiej miejscowości, przechowywał marihuanę i amfetaminę. Młody mężczyzna nie krył zaskoczenia, gdy do jego drzwi zapukali policjanci.

Podczas przeszukania funkcjonariusze odnaleźli foliowe worecz-

ki, a w nich biały proszek i susz roślinny. Późniejsze badania potwierdziły, że była to amfetamina i marihuana spakowane w równych ilościach. Oprócz narkotyków, w mieszkaniu znajdowała się też waga, która mogła służyć do porcjowania środków odurzających.

Zatrzymany mężczyzna, po nocy spędzonej w policyjnym areszcie, został przesłuchany. Za posiadanie środków narkotycznych grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. Jeśli zarzut będzie dotyczył również udzielania narkotyków, mężczyźnie może grozić kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności. (kp)

Poszukiwana zaginiona Beata Peplińska

Komenda Powiatowa Policji w Świdwinie prowadzi poszukiwania zaginionej Beaty Peplińskiej c. Edmunda i Danuty, ur. 05.08.1995 r. w Polczynie-Zdroju.

Zaginiona w dniu 12 sierpnia 2012 r. około godziny 5.00 wyszła z domu, oświadczając, że udaje się do pracy sezonowej w bliżej nieokreślonej miejscowości nadmorskiej. Do chwili obecnej nie powróciła do miejsca zamieszkania ani nie nawiązała kontaktu z rodziną.

Rysopis: Wiek z wyglądu 18 lat, wzrost 164 cm, sylwetka szczupła, włosy proste, krótkie farbowane na kolor rudy wpadający w pomarańczowy, twarz owalna, uszy średnie, przylegające, nos mały, prosty, oczy brązowe, uzębienie pełne.

Znaki szczególne: Niedokończony tatuaż na łopatkę, nieokreślonego motywu.

Osoby, które widziały kobietę



przedstawioną na fotografii po dniu jej zaginięcia, znające miejsce jej pobytu, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Świdwinie tel. 94-36-50-511, 94-36-50-524, lub z najbliższą jednostką Policji tel. 997, 112.

Uroczyste nadanie imienia Ziemi Świdwińskiej Szkole Podstawowej oraz Gimnazjum w Lekowie

Dnia 23 listopada 2012 roku odbędzie się uroczystość nadania Szkole Podstawowej oraz Gimnazjum w Lekowie im. Ziemi Świdwińskiej. Tego dnia nastąpi przekazanie obu szkołom sztandaru.

To podniosłe wydarzenie inauguruje uroczysta Msza święta w kościele pw. Św. Pawła i Piotra w Lekowie.

Ceremonię uświetni obecność honorowych gości oraz przygotowana przez nauczycieli i uczniów oprawa artystyczna, w ramach której będą prezentowane prace plastyczne i literackie, fotografie oraz historia szkoły.

Serdecznie zapraszamy!

Spoleczność Zespołu Szkół w Lekowie

Poszukiwany

Komenda Powiatowa Policji w Świdwinie poszukuje na podstawie listu gończego:

Woliński Sebastian

s. Dariusza, Katarzyny, ur. 15.04.1989 r. w Drawsku Pomorskim, zam. ostatnio Świdwin ul. Popieluski 16/6,

Poszukiwanemu zarzuca się czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 242 par. 1 kk, art. 193 kk, art. 279 par. 1 kk.

Osoby znające miejsce pobytu mężczyzny przedstawionego na fotografii proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Świdwinie tel. 94-36-50-511, 94-36-



50-525, e-mail: rzecznik@swidwin.policja.gov.pl lub z najbliższą jednostką Policji.

Starosta Powiatu Świdwińskiego informuje

że na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdwinie oraz urzędów poszczególnych miast i gmin powiatu Świdwińskiego a także na stronie internetowej www.bip.powiatswidwinski.pl **został opublikowany wykaz nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia**, obejmujący:

- działkę zabudowaną nr 83/1 położoną w obrębie Biały Zdrój,
- działkę zabudowaną nr 55/2 położoną w obrębie Koszanowo,
- lokal mieszkalny nr 2 w budynku nr 12 posadowionym na działce nr 73/4 położonej w obrębie Głodzino,
- nieruchomość zabudowaną składającą się z działek: nr 163/2, nr 163/4 i nr 163/5 położonych w obrębie Nielep.

OKNA I DRZWI PCV

P.H.U. Mariusz Hoffmann
 Polczyn Zdrój
 ul. Wojska Polskiego 42
 tel. 094 36 62 862
 kom. 0602 211 059

☛ profil KÖMERLING
 ☛ okna i drzwi
 ☛ parapety
 ☛ rolety
 ☛ żaluzje
 ☛ montaż



OGRODZENIA

- betonowe • metalowe
- bramy • furtki • napędy

Wykonamy ogrodzenie pod klucz



tel./fax 91 39 71 951, kom. 509 233 336

"Jamex",
 Węgorzyno,
 ul. Południowa 1

Rozmawiali o olejach

Zachodniopomorski Oddział Stowarzyszenia „Ekoland” zorganizował w dniach 3 i 5 listopada 2012 r. wykład i warsztaty dotyczące olejów tłoczonych na zimno.

Przedsięwzięcie zostało zrealizowane w partnerstwie z Lokalną Grupą Działania Powiatu Świdwińskiego. Spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców powiatu i rolników. Łącznie wzięły w nich udział 82 osoby. Już po raz drugi gościliśmy z wykładem dr med. Marka Lickendorfa, który tym razem przyjechał z całą rodziną. Dr Lickendorf skupił się przede wszystkim na przyczynach powstawania chorób, metodach leczenia i znaczeniu nienasyconych kwasów tłuszczowych Omega 3 i 6 w żywieniu. Powodem naszych dolegliwości, które zaczynają się od osłabienia układu immunologicznego, jest narażenie organizmu na substancje obce i nierozpoznawalne przez nasz system trawienny. Takimi substancjami mogą być chemiczne dodatki do żywności, syntetyczne witaminy, tłuszcze trans, składniki kosmetyków, chemii gospodarczej itp. Okazuje się, że układ przestrzenny cząsteczek jest tak samo ważny jak ich skład chemiczny. Pomimo, że witaminy syntetyczne mają identyczny wzór chemiczny jak witaminy naturalne, ich układ przestrzenny jest inny, co powoduje, że nasz organizm ich nie rozpoznaje i nie umie przyswoić. Ten mechanizm odkryto podczas badań nad chorobą szalonych krów powodowaną przez priony -cząsteczki białka, które pod wpływem wirusów nie zmieniając składu chemicznego zmieniają swój układ przestrzenny stając się przyczyną śmiertelnej choroby.

Doktor wielokrotnie podkreślał, że jakość żywności ma pierwszorzędne znaczenie dla zachowania zdrowia. Należy unikać wszelkich sztucznych dodatków w żywności,



używać kosmetyków naturalnych lub tych z certyfikatem BIO oraz ekologicznych środków piorących i czyszczących. Duże znaczenie dla zdrowia mają niezbędne nienasycone kwasy tłuszczowe Omega 6 i Omega 3. Bardzo ważny jest ich wzajemny stosunek, który powinien wynosić 4 do 1 (na cztery części Omega 6 powinna przypadać jedna część Omega 3). Niestety współczesna żywność charakteryzuje się bardzo niekorzystnym stosunkiem tych kwasów wynoszącym nawet 40 do 1. Jest to spowodowane zarówno zubożeniem surowców rolnych w kwasy Omega 3 na skutek intensyfikacji i chemizacji rolnictwa, jak również przemysłowym przetwórstwem żywności. Nadmiar Omega 6 jest przyczyną powstawania nieszczelności jelit, blaszek miażdżycowych w arteriach a w konsekwencji otyłości i zespołów metabolicznych. Uzupełnianie niedoborów Omega 3 w diecie może poprawić nasz stan zdrowia i warto tego spróbować. Jednym z dobrych źródeł kwasów Omega 3 jest olej lniany tłoczony na zimno. Tradycyjna metoda tłoczenia pozwala uzyskać dobry produkt, ale niestety mało trwały. Taki olej musi być przechowywany i transportowany w lodówce i szybko traci swoje właściwości

Przełom w uzyskiwaniu dobrego oleju nastąpił na skutek skonstruowania tłoczni, w której w procesie tłoczenia nie następuje eliminacja antyoksydantów, dzięki czemu olej



zachowuje wszystkie właściwości, które posiada ziarno. Konstrukctorem tłoczni jest inżynier Aleksander Nowak, który opowiedział o swojej metodzie i zaprezentował urządzenie podczas warsztatów w Kluczkowie. Olej pana Nowaka został przebadany na Wydziale Nauk o Żywności Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Wyniki badań potwierdzają, że Olej lniany Vis Natura, w stosunku do innych marek, zachowuje przez długi okres czasu, w nienaruszonej formie, czynne biologicznie składniki, które przed wytlóceniem oleju zgromadzone były w nasionach. Wielomiesięczna, wyjątkowo długa trwałość oleju i brak wymogu przechowywania oleju w obniżonej temperaturze świadczy jednocześnie o jego wysokiej biologicznej jakości. Tłoczni wzbudziła spore zainteresowanie wśród rolników, którzy uprawiają

rośliny oleiste. Pan Nowak dostał od rolników ziarna różnych roślin do przeprowadzenia prób pozyskania olejów. Spotkanie jest początkiem dobrze zapowiadającej się współpracy między właścicielem urządzenia a rolnikami z korzyścią dla konsumentów, którzy będą mieli dostęp do doskonałej jakości produktu. Zarówno wykład jak i warsztaty okazały się bardzo interesujące i cieszyły się dużą frekwencją. Podczas przerw uczestnicy mogli delektować się ekologicznymi przysmakami przygotowanymi przez członków Stowarzyszenia „Ekoland”.

Wykład i warsztaty dotyczące olejów tłoczonych na zimno współfinansowane były ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Obszarów Wiejskich w ramach działania Osi 4 - LEADER. Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. (o)

Zarząd Powiatu Świdwińskiego informuje

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdwinie oraz urzędów poszczególnych Gmin **umieszczono wykaz nieruchomości stanowiących własność Powiatu Świdwińskiego przeznaczonych do sprzedaży.**

Wykaz obejmuje działkę nr 4/2 o pow. 0,0025 ha położoną w obrębie Krzecko gmina Sławoborze wraz z ustanowieniem odpłatnej służebności w działce nr 4/3 o pow. 6,40 ha o pow. 294 mkw., położonej w obrębie Krzecko, gmina Sławoborze.

Zarząd Powiatu Świdwińskiego informuje

że na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdwinie oraz Urzędu Miasta Świdwina **został wywieszony wykaz obejmujący przeznaczoną do dzierżawy na okres kolejnych lat trzech nieruchomość stanowiącą własność Powiatu - obr. 012 Świdwina - 42 mkw. z działki nr 59/8 pow. 0,2390 ha.**

XX uroczysta sesja Rady Powiatu

Zasłużeni dla Powiatu Świdwińskiego odebrali wyróżnienia



(ŚWIDWIN) W świdwińskim zamku odbyła się 9 listopada XX uroczysta sesja Rady Powiatu w Świdwinie, z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem Hymnu Państwowego Rzeczypospolitej przez przybyłych gości. Następnie „Odezwe Rady Regencyjnej proklamującej niepodległość Polski” odczytał radny pan Bogusław Ogorzałek.

W uznaniu zasług dla rozwoju Pomorza Zachodniego - Złotą Odznaką Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego, został pośmiertnie uhonorowany pan Zenon Diakun - członek Zarządu Powiatu w latach 2006-2010, radny Powiatu i przewodniczący Komisji Edukacji w latach 2010-2012, pedagog z powołania. Wyróżnienie z rąk Jana Krawczuka, członka Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego, odebrała żona zmarłego pani Irena Diakun.

Uroczystość uświetnił występ młodzieży z Zespołu Szkół Rolniczych CKP im. Stefana Żeromskiego, przygotowany przez pana Damiana Zwolińskiego, panią Dorotę Lewandowską i pana Artura Ardziejewskiego. Po odśpiewaniu przez młodzież pieśni patriotycznych, przewodnicząca Rady Powiatu pani Danuta Malitowska, starosta pan Mirosław Majka oraz wicestarosta pan Roman Kozubek wręczyli Wyróżnienia Honorowe

„Za Zasługi dla Powiatu Świdwińskiego”.

Wyróżnienia w tym roku otrzymali:

1. Stanisław Czesław Wziątek
2. Bp Edward Dajczak
3. 1 Skrzydło Lotnictwa Taktycznego w Świdwinie
4. Franciszek Paszel
5. Józef Paweł Pietraszek
6. Jerzy Pałubicki
7. Marianna Balcerk
8. Ochotnicza Straż Pożarna w Rokosowie
9. Henryk Adamczyk
10. Jan Wincenty Kuśmierk
11. Lech Korpacki

Podmiotami upoważnionymi do występowania z wnioskiem o przyznanie tego Wyróżnienia są organy jednostek samorządów gminnych i powiatowego, organizacje społeczne i zawodowe.

Podziękowaniami za wkład w rozwój Powiatu Świdwińskiego wyróżniona została również pani Halina Cywińska.

Uroczystość zakończyła się poczęstunkiem w sali rycerskiej.

Sesję z okazji Dnia Niepodległości poprzedziła Msza święta w Kościele p.w. MBNP w Świdwinie, koncelebrowana przez ks. biskupa Edwarda Dajczka. Po mszy młodzież z nauczycielami Zespołu Szkół Rolniczych CKP i przedstawicielami władz Powiatu z hasłami WOLNOŚĆ, NIEPODLEGŁOŚĆ, POLSKA, przemaszerowali ulicami miasta do szkoły, gdzie biskup poświęcił Dąb nr 017 o imieniu Józef Klemens. Równoległe w zamku odbywał się montaż słowno-muzyczny poświęcony Świętu Niepodległości, a w szkole rolniczej Konkurs Piosenki Żołnierskiej. (sp)



Gminy szukają dochodów w kieszeniach podatników

Cena zboża wzrosła o 2 procent, podatek rolny o 20.

(BRZEŻNO) Obecny rząd PO-PSL zarząca gminy, nakładając na nie nowe obowiązki i zadania, a nie dając na nie pieniędzy. Gminy szukają więc dochodów w kieszeniach podatników. Niedługo wszyscy będziemy płacić więcej za śmieci.

W gminie Brzeżno radni podnieśli właśnie, dość znacznie, podatek rolny, w stosunku do roku ubiegłego.

Podstawą obliczania tego podatku jest średnia cena skupu żyta za okres trzech pierwszych kwartałów każdego roku. W roku ubiegłym wynosiła ona 74,18 zł za 1 dt. Wówczas radni ustalili podatek rolny w wysokości 55 zł za 1 dt. W tym roku średnia cena skupu żyta w okresie trzech kwartałów wzrosła zaledwie o 2 procent, z 74,18 do 75,86 zł, ale radni podnieśli podatek aż o 20 procent, z 55 do 65 zł. (r)

Czytaj i komentuj artykuły w internecie
www.wiesciswidwinskiie.xwp.pl
 e-mail do redakcji: wppp1@wp.pl

Dotacje na ulicę i na uczniów

(ŚWIDWIN) Sukcesem zakończyły się starania Świdwina o kolejne fundusze zewnętrzne. W najbliższym czasie miasto otrzyma pieniądze na przebudowę drogi lokalnej oraz na zajęcia pozalekcyjne w szkołach.

Już po raz czwarty samorząd uzyskał dotację z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, popularnie zwanych „schetyńkami”. Przypomnijmy, że tej pory przy wsparciu finansowym z tego programu wyremontowano ulicę Łąkową, sześć ulic na osiedlu Zatorze, a niedawno zakończono ulicę Osiedle Chrobrego.

Tymczasem nadeszła kolejna dobra wiadomość - wniosek o remont ulicy Chełmińskiej został rozpatrzony pozytywnie. Oznacza to, że na inwestycję wartą 1 milion 261 tysięcy 628 zł miasto otrzyma dotację w wysokości 30 procent - 378.488 zł. Pozostałą część dołoży z własnego budżetu. Zaplanowano przebudowę drogi na odcinku 656 metrów bieżących. Zostanie położona nowa nawierzchnia, chodniki i

będzie zainstalowane oświetlenie. Roboty mają trwać od kwietnia do października 2013 roku.

Kolejne dwa wnioski mają inny charakter. Zostały złożone do Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i dotyczą zajęć pozalekcyjnych w świdwińskich szkołach.

Pierwszy z nich obejmuje klasy I-III w trzech szkołach podstawowych. Będą to między innymi zajęcia wyrównawcze dla uczniów z problemami z czytaniem i pisaniem, z matematyką, zajęcia logopedyczne, socjoterapeutyczne i psychoedukacyjne, a także gimnastyka korekcyjna i praca z dziećmi niepełnosprawnymi oraz uzdolnionymi.

Wszystkie trzy szkoły podstawowe w Świdwinie zadeklarowały udział 493 uczniów. Program w całości zostanie sfinansowany z unijnej dotacji - miasto otrzyma na to 223 tysiące 105 zł. Zajęcia rozpoczną się jeszcze w 2012 roku po zakończeniu procedury przetargowej, która wyłoni wykonawcę i potrwać do końca roku szkolnego 2012/2013.



Drugi z programów obejmuje już wszystkie cztery szkoły, dla których organem założycielskim jest gmina miejska Świdwin, a więc prócz trzech podstawówek, również i Gimnazjum Publiczne. Placówki zgłosiły udział 840 uczniów. Każda z nich przygotowała inny program zajęć pozalekcyjnych, w zależności od potrzeb swoich uczniów. Są to między innymi zajęcia poszerzające

wiedzę z różnych przedmiotów, wyrównawcze, językowe, terapeutyczne, warsztaty doradztwa zawodowego. Zaplanowano także zakup niezbędnego sprzętu oraz wyjazdy edukacyjne. Dotacja wyniosła 823.770 zł. Samorząd także i w tym wypadku nie ponosi żadnych kosztów, wkładem miasta jest udzielenie sal lekcyjnych. Program będzie realizowany w roku 2013. UM

Kobieta w biznesie GOTÓWKA NA START



Jeśli chcesz założyć działalność gospodarczą na terenie woj. zachodniopomorskiego,
Jeśli masz swój pomysł na biznes, a brakuje Ci środków na sfinansowanie go,
Zgłoś się do nas! Weź udział w szkoleniu, załóż działalność a my ją sfinansujemy!

Wyższa Szkoła Integracji Europejskiej w Szczecinie

Zaprasza Panie zamieszkujące powiaty:

Białogardzki
Szczeciński
Świdwiński
Pyrzycki
Łobeski

chcące powrócić na rynek pracy po urodzeniu bądź wychowaniu dziecka do udziału w projekcie:

„Kobieta w biznesie - GOTÓWKA NA START”

Do udziału w projekcie zapraszamy :

- Kobiety pozostające bez zatrudnienia przez okres powyżej 12 miesięcy;
- Kobiety powracające na rynek pracy po przerwie związanej z urodzeniem/wychowaniem dzieci;
- Kobiety z orzeczeniem o niepełnosprawności;
- Kobiety zamieszkujące obszary wiejskie ww. powiatów.

Warunkiem uczestnictwa w projekcie jest:

1. Dostarczenie poprawnie wypełnionego i podpisanego FORMULARZA ZGŁOSZENIOWEGO (dostępnego w biurze projektu oraz na stronie internetowej projektu) wraz z wymaganymi załącznikami do biura projektu osobiście lub drogą pocztową.
2. Spełnienie kryteriów formalnych oraz kryteriów dostępu.
3. Wpływ zgłoszenia do terminu zamknięcia rekrutacji.

Biuro projektu czynne od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00:

Wyższa Szkoła Integracji Europejskiej w Szczecinie
ul. Mickiewicza 47, pok. 111
70-358 Szczecin
tel.: 91 350 06 44
strona www: www.wsie-projekty.eu/kobietawbiznesie/
e-mail: kobietawbiznesie@wsie.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Kartka z pionierskich lat Świdwina

Jak gen. Abraham namówił krotoszyńian do osiedlenia w Świdwinie

**Spośród 46 generałów
Polski międzywojnia,
których biogramy
zawarte zostały
w książce Zbigniewa
Mierzwińskiego
„Generałowie
II Rzeczypospolitej”
(Warszawa 1990),
jeden z nich gościł
w powojennym
Świdwinie.**

Był to generał Roman Abraham (1891 - 1976) ostatni dowódca wielkich jednostek kawalerii polskiej z roku 1939 r., wcześniej - obrońca Lwowa, w którym jego żołnierze 22 listopada 1918 roku na ratuszu tego miasta zatknęli polski sztandar, natomiast w sierpniu 1920 roku, w bitwie pod Zagórzem, opodal Lwowa, nazwanej polskimi Termopilami, powstrzymując Rosjan, wielu z nich bohatersko poległo.

Do Świdwina przybył w połowie maja 1946 roku, w roli delegata pełnomocnika rządu ds. repatriacji w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym, w celu uśmierzenia buntu przesiedleńców z transportu spod Lwowa, którzy odmówili osiedlenia się w Świdwinie i jego najbliższej okolicy.

Krotoszyn - podlowska wieś, po południowo-wschodniej stronie miasta, z 1112 mieszkańcami w latach 30. XX wieku.

W kwietniu 1946 roku dwa pierwsze transporty z mieszkańcami Krotoszyna, ze stacji kolejowej w pobliskim Sichowie, wyruszyły na zachód, w nowe granice Polski. Skierowane zostały na Śląsk, do miasta Namysłów oraz jego okolic.

Ostatni transport z mieszkańcami Krotoszyna wyrusza z Sichowa 2 maja, by po dwóch tygodniach, po przejechaniu tysiąca kilometrów, dotrzeć na Pomorze Zachodnie, do Świdwina. Jednak wygnańcy z Krotoszyna nie chcą osiedleć się w nieznanym sobie miejscu.

Wiedzą, że ci którzy wcześniej opuścili rodzinny Krotoszyn, powoli już zadamawiają się w Namysłowie i jego okolicy (wsie: Wilków, Kamienna, Bukowa Śląska). Jest z nimi ich proboszcz ks. Michał Milewski, który część wyposażenia



Gen. bryg. Roman Abraham

kościół w Krotoszynie (m.in. obraz Matki Boskiej i rzeźba Chrystusa Frasobliwego) zabrał ze sobą i teraz nadal z nimi prowadzi pracę duszpasterską.

Chcą, by transport ruszył dalej, do swoich, którzy już osiedli na Śląsku. Chcą nadal razem tworzyć społeczność krotoszyńską.

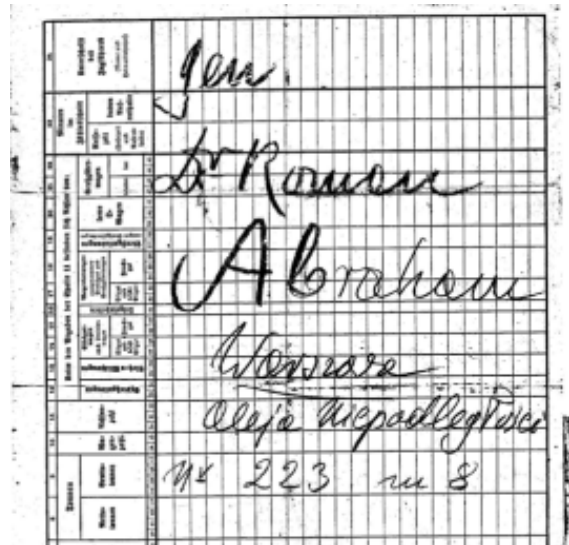
Wygnańcy z Krotoszyna buntując się przeciwko osiedleniu się na ziemi świdwińskiej, nie lada kłopot sprawiają nowo utworzonej administracji rządowej Świdwina. Wszelkie jej zabiegi i starania o wyładowanie się ludzi z wagonów i osiedlenie w Świdwinie oraz w pobliskich wsiach na nic się zdały. W kłopotliwej sytuacji są też kolejarzy. Transport z 60. wagonami blokuje tory, utrudnia ich przepustowość na dworcu. Wagon nie mogą stać bezczynnie, są potrzebne do innych zadań.

Krotoszyńianie spod Lwowa, pomimo dwutygodniowej podróży w trudzie i znoju, koczując przy wagonach. Kończy się karma dla licznego bydła, które zabrali ze sobą wygnańcy z kresów wschodnich.

Meldunek o transporcie z przesiedleńcami, którzy nie chcą się rozładowywać z wagonów, błyskawicznie dociera do Warszawy.

Wkrótce na dworcu kolejowym w Świdwinie zjawia się delegacja z PUR-u, na której czele stoi generał Roman Abraham - lwowianin. Zaczyna rozmawiać z wygnańcami spod Lwowa.

Pyta, czy są tutaj byli żołnierze z walk o Lwów. Wie, że z byłymi żoł-



Rok 1946. Własnoręcznie napisany przez gen. Romana Abrahama adres do korespondencji z Franciszkiem Cieślińskim.

nierzami najlepiej się będzie rozmawiało. Jednym z nich jest Franciszek Cieśliński, który, po uściskach z generałem, przypomina mu o jego bohaterstwie i chwala jego postawę w obronie Lwowa. Generał nadpięciem na nogę Cieślińskiego daje znak, że takie wspomnienia w nowej sytuacji politycznej kraju, gdzie obecni są wśród nich przedstawiciele nie tylko miejscowych władz administracyjnych, ale także PPR-u i urzędu bezpieczeństwa, nie mogą mieć miejsca.

Po rzeczowym przekonywaniu, że nie ma innej możliwości, niż pozostanie w Świdwinie, generał Abraham z towarzyszącymi mu osobami, w tym z wybranymi przesiedleńcami, objeżdża pobliskie miejscowości podświdwińskie, w których są gospodarstwa do zasiedlenia. Większość krotoszyńian to rolnicy. W końcu dają się przekonać, że muszą pozostać w Świdwinie i okolicy.

Powoli, godzina za godziną, dzień za dniem, wagony zostają opróżnione. Furmanki z dobytkiem przesiedleńców ruszają do miejscowości podświdwińskich, m.in. do Brzeźna, Rzepczyna, Oparzna, Słonowic, Pęczeryzna, Przybysławia i Wilczkowa.

Część krotoszyńian osiedla się w Świdwinie. Niektórzy z przesiedleńców nie wierzą, że przyjechali tu na zawsze. Tak na wszelki wypadek osiedlają się w pobliżu dworca kolejowego, jak mówią, w razie jakiejś zmiany będą mieli blisko do powrotnej drogi na Lwów.

Generał Abraham dopiął swego - przekonał swoich pobratymców (generał Abraham urodził się we Lwowie, studiował na miejscowym Uniwersytecie Jana Kazimierza, gdzie uzyskał stopień naukowy dra praw i umiejętności politycznych). Oni też zaufali jemu. Tak jak z wojskiem, tak teraz z cywilami, wykazał się prędkością w podejmowaniu decyzji. Na podanym jemu papierze z drukiem niemieckim generał pisze swój adres domowy i wręcza jednemu z osiedleńców, Franciszkowi Cieślińskiemu, mówiąc:

- Jeżeli Wam będzie działa się jakakolwiek krzywda - będę oczekiwał wiadomości.

Od połowy maja 1946 roku Świdwin i jego najbliższe okolice wzbogaciły się o kolejną ludność - tym razem spod Lwowa. Dawni krotoszyńianie spod Lwowa zadowolili się na dobre w Świdwinie i okolicy. Już ich trzecie pokolenie wrasta w tę ziemię, czuje się jej synami, pokochało ją i z nią związało całą swoją przyszłość.

TAC

Ps. W PRL jedna ze świdwińskich ulic nosiła nazwę generała Karola Świerczewskiego - generała komunisty (obecna ulica ks. J. Popieluszki), który nie miał nic wspólnego ze Świdwinem.

A może teraz przydałaby się w mieście ulica generała Romana Abrahama. To on przemówił, po lwowsku, do ludzi spod z Lwowa, by pozostali na ziemi świdwińskiej - na stałe.

UZNANIE ŚWIDWIŃSKIM LOTNIKOM (2)

„Żołnierze, byli żołnierze i ich rodziny to blisko 30 procent mieszkańców Świdwina. Powojenna historia miasta i jego rozwój trwale związane są z historią garnizonu. Mało, kto pamięta, że jednostki lotnicze przyjęła ziemia świdwińska w 1952 roku, kiedy to miasto nie pozbyło się jeszcze piętna zniszczeń wojennych. Świdwin, jako miasto garnizonowe, stanowi przykład asymilacji społeczności cywilnej i wojskowej. Wspólnie realizowane są zadania gospodarcze, organizowane imprezy kulturalne i sportowe. Jednostki lotnicze garnizonu były wielokrotnie nagradzane i wyróżniane przez władze wojskowe i państwowe.

Wojsko jest chlubą naszego miasta”

Powyższy cytat jest zaczerpnięty z folderu wydanego w 1966 roku, na okoliczność 700-lecia nadania praw miejskich dla miasta Świdwina. W folderze tym po raz pierwszy zacytowane jest, że „Miasto nie może żyć bez wojska, a wojsko bez miasta”.

Tak, jako burmistrz miasta Świdwina, widziałem miejsce wojska w społeczności świdwińskiej. Innej alternatywy współpracy i współżycia nie było i cieszę się, że aktualny burmistrz Jan Owsiak stara się kontynuować sprawdzone zasady.

Nawiązując do zapowiedzi zawartej w „Więściach świdwińskich” z dnia 22.10.2012 r., w której zobowiązałem się do opisanego współpracy z wojskiem, przedstawiam opis moich związków z lotnikami z garnizonu w Świdwinie.

Narwany, inteligentny kibic

Pierwszym dowódcą dywizji, którego poznałem, był płk dypl. pil. Wiktor Iwoń, który jesienią 1962 roku zatrudnił mnie na stanowisko trenera WKS „Skrzydłacy”, czyli swojej drużyny piłkarskiej. Angażując, określił swoje wymagania, informując, że wojsko nie może przegrywać i że trzeba wszystko zrobić, aby jego zespół miał szacunek w województwie. Nie brakowało mi nigdy ambicji i tak w krótkim czasie złożyłem zespół z piłkarzy wyselekcjonowanych w wojsku i cywilów ze Świdwina, którzy w najwyższej grupie rozgrywek wojewódzkich rozpoczęli pozytywnie budować szacunek przeciwników. Toczyliśmy ciężkie zwycięskie boje na równi z milicyjnym zespołem „Gwardii” Koszalin.



Wiosną 1963 roku doszło do szeroko zapowiadanego spotkania mistrzowskiego w Świdwinie. W tym czasie funkcjonowały tradycje wojskowo-milicyjne i rywalizacja, co spowodowało, że takie mecze charakteryzowały się tzw. podwyższonym niebezpieczeństwem.

W dniu meczu świdwiński stadion miejski nie mieścił wszystkich kibiców. Najazd notabli i zwykłych kibiców z Koszalina spowodował wstępne rozróby przed spotkaniem, czyli zrodziła się sytuacja meczu zdecydowanie podwyższonego ryzyka. Przed przerwą, przy stanie 1:1, znoszony jest zawodnik świdwiński Jan Illek, który został ciężko kontuzjowany i już nigdy w życiu nie wrócił do pełni sił i sportu. W przerwie wpada do szatni zawodniczej dowódca dywizji ze swoją obstawą: zastępcą dowódcy dywizji ds. sportowych (wf) ppłk. Pacanowskim, inż. dywizji ppłk. Frąszczakiem i mjr. Soroczyńskim. Wszyscy mocno zdenerwowani i narywni, każdy wnosi swoje uwagi i poucza. Widząc, co się dzieje, panów wyprosiłem i poinformowałem, że tu, w szatni, to ja jestem dowódcą. Nie miałem czasu na kulturalne wyproszenie, bo piłkarze musieli odpocząć w spokoju i należało omówić założenia taktyczne na drugą połowę meczu.

Spotkanie po ciężkim boju wygraliśmy 3:1. Kierownikiem zespołu był kpt. Koško, a lekarzem kpt. Kozłowicz (imion nie pamiętam). Z kierownikiem byłem codziennie w kontakcie. Był to człowiek oddany piłce nożnej i niesamowicie zaangażowany w sprawy organizacyjne. Zawsze po każdym meczu w poniedziałek wyciągał

mnie z zasadniczej pracy („Spółkę” - nad restauracją „Polonia”) na śledzika do Pawła Folera, który był kierownikiem tej restauracji i również kibicem „Skrzydlatych”. Tematem tych spotkań był ostatni mecz i jego analiza.

Po meczu z Koszalinem, kibice świdwińscy zmierzali do samosądu na brutalnie grających gwardzistach, a sędziów milicja, po uspokojeniu kibiców, odstawiała do pociągu, ale w Łobzie. Oczywiście w poniedziałek kpt. Koško nie przybył na śledzika, a ja zbierałem się do napisania rezygnacji z pracy. I oto we wtorek rano, gdy jeszcze restauracja była zamknięta, przyjeżdża kpt. Koško, służbowo, z bronią przy pasie, z dwoma kapralami i oświadcza, że dowódca mnie wzywa. Odpowiedziałem, że dowódca to może wzywać jego, a nie mnie. Kapitan „zaskoczył”, o dziwo, że popełnił gafę z wojskowego przyzwyczajenia i następnie powiedział, że dowódca prosi o przybycie do garnizonu. Zwróciłem się do swojego prezesa w pracy, Mariana Brodzińskiego, o zwolnienie mnie do końca dnia. Prezes, widząc co się dzieje, pyta co zrobiłem, że mnie zabierają. Jedź, tylko staraj się i daj znać gdzie jesteś. (Marian Brodziński był pierwszym komendantem milicji w Świdwinie w latach 1945-49).

Kpt. Koško dowiózł mnie do garnizonu, doprowadził do drzwi dowódcy i się komuś odmeldował, bo był na służbie oficera dyżurnego. Drzwi się otwierają, wychodzi dowódca Iwoń i prosi do gabinetu. Na stole, dokładnie pamiętam, na tacce leżały bułki z glancem. „Kawa czy herbata – co pijecie?”. Dziękuję,

nie. „Wiecie, strasznie się zdenerwowałem, nie wytrzymałem napięcia. Ten sędzia i ta brutalność i ten poturbowany chłopak”. Rozpoczęła się dziwna oziębła dyskusja. Kiedy już wychodziłem, przy drzwiach gabinetu dowódca „Przepraszam, nie wytrzymałem na meczu”. I tak kpt. Koško w asyście kaprali odwiózł mnie do domu, a ja porwałem napisaną rezygnację z pracy. Wieczorem tego dnia odwiedził mnie w domu prezes Brodziński, z propozycją załatwienia tam czegoś, jeżeli będzie potrzeba. A tylko dlatego, że nie wiedział o co chodzi.

Dla tych czytelników, którzy interesują się świdwińską historią piłki nożnej, poniżej podaję skład zawodników z tego meczu: Jaszczyński, Baranowski L., Gaca, Filipek, Płażyński, Wachaczyk, Illek, Jakubczyk, Jarno i Hibner. Rezerwa: Skier, Chudek, Śliwka i Janas. Z miasta cywile to: Baranowski L., Wachaczyk, Illek, Jarno i Hibner.

Niespotykane hobby

Pracując w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaninowej, które współpracowało ze świdwińskim garnizonem, jako dyrektor tegoż przedsiębiorstwa, miałem sposobność do służbowego spotkania z dowódcą świdwińskiej dywizji gen. bryg. pil. Józefem Terenowiczem. Obok spraw służbowych odkryłem u generała niespotykane hobby, była to znajomość wszystkich piłkarzy w polskiej lidze od I do wszystkich III lig. Generał potrafił wymienić wszystkie nazwiska graczy z wszystkich lig polskich. Wprost nie do wiary, aby człowiek mógł zapamiętać, kto

gdzie gra. Moje próby sprawdzenia generała spełzyły na niczym, gdyż generał potrafił mnie zaskoczyć nawet zmianami, jakie zachodziły gdzieś tam w III lidze.

Okazało się, że krakowska gazeta „Tempo” stanowiła podstawę dla wiedzy generała, którą jako jedyną ją czytał, chyba studiował. Dowódca utkwiał mi w pamięci jako sympatyczny człowiek, z pasją kibica, który nie miał nigdy czynnego kontaktu z futbolem.

Niezdrowe aspiracje

Nie pamiętam dokładnie czasu, w jakim poniższe zdarzenie miało miejsce, ale raczej pewnym jest, że to czas między dowódcami dywizji płk. dypl. pil. Wiktozem Iwoniem a płk. dypl. pil. Jerzym Radwańskim. Zgłosił się do mnie osobiście płk Myśliwiec (imienia nie pamiętam), zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych, ze zleceniem wykonania prac projektowych na budowę ośrodka sportowego dla świdwińskiego garnizonu.

Po długich rozmowach i zapoznaniu się z założeniami inwestycyjnymi i potrzebami wojska, dla mającej powstać wielkiej bazy lotniczej, ustalono, że wojsko dostarczy podkłady geodezyjne terenu, na którym powstanie ośrodek, komplet typowej dokumentacji na poszczególne zadania, w pięciu egzemplarzach. Wykonawca dokumentacji na życzenie inwestora dokona przystosowania poszczególnych projektów do terenu (bez żadnych adaptacji itp.) oraz plan zagospodarowania terenów przeznaczonych pod zabudowę.

Z uwagi na tereny objęte tajemnicą wojskową, a przeznaczone pod zabudowę, podkłady geodezyjne nie mogły opuścić terenu jednostki. Stąd prace projektowe należało wykonywać w kreślarni na terenie jednostki wojskowej. Założenia inwestycyjne przewidywały budowę: płyty pełnowymiarowej do piłki nożnej z bieżnią lekkoatletyczną 6-torową przy trybunie 8 torów, trybuny wokół boiska na 3 tysiące ludzi, 2 boiska trawiaste treningowe pełnowymiarowe, boisko uniwersalne do gier małych z dwoma kortami oddzielnymi, pływalnia otwarta 50 m oraz pływalnia 50 m kryta, hala sportowa pełnowymiarowa z trybunami na 1500 osób, komunikację łączącą ośrodek z osiedlem, dwa dojazdy od ośrodka do drogi publicznej i parking.

Po 6. miesiącach pracy zespół projektowy (Paszal, Nowicka, Iwaniczuk, Gierka) przekazał komisji

wykonaną pracę i całość została przekazana do Poznania. Po około półtora roku dowiedziałem się, że w Świdwinie budować „nie nada”, zmieniły się plany. Tak upadła mrzonka o obiekcie sportowym dla świdwińskiego wojska i nie tylko. Dziś na tych terenach stoją bloki mieszkalne.

Spełniony Ikar

W czasach współpracy miasta z wojskiem i odwrotnie, wojska z miastem, godna podkreślenia była atmosfera pełnego zaufania i chęci niesienia pomocy każdej ze stron. Jak pamiętam, nie było tematów, których nie można było zrealizować. Często wytwarzało się humorystyczne przejścia zmierzające do celu. Poniżej przedstawię przypadek, w jaki zostałem wkomponowany, jaki mnie spotkał.

Pod koniec 1991 roku, w godzinach popołudniowych, przyjechał samochód dowódcy dywizji do mojego domu z posłańcem ppłk. Krzykowskim, który oświadczył, że dowódca czeka w pilnej i bardzo ważnej sprawie, abym przyjechał na rozmowę. Ubrałem się i pojechaliśmy, ale na trasie zorientowałem się, że nie jedziemy do garnizonu, a do mieszkania prywatnego dowódcy. Wchodzimy do mieszkania i przez zaskoczenie od tyłu zostałem powalony na podłogę przez postępującego za mną ppłk. Krzykowskiego. Czuję założoną na staw barkowy „gilotynę” i postępujący ból. Lekko unoszę głowę i widzę uśmiechniętego płk. dypl. pil. Stanisława Targosza, a przede mną stoi dowódca dywizji płk dypl. pil. Kazimierz Dziok, który ostrym zdecydowanym głosem mówi: - Dasz 50 milionów złotych na cement potrzebny do zakończenia robót na hali sportowej przy garnizonowej szkole, czy nie? Odpowiedziałem, dajcie spokój, co robicie... Na to dowódca – Krzykowski ciągnij! I w tym momencie poczułem, że ten „ciągnący” wyrwie mi łopatkę, bo tak nieudolnie założył dźwignię. Oczywiście, nie mając tych 50 milionów zgodziłem się dać. A że jestem kresowiakiem z północy, a nie z południa, to musiałem te 50 mln „wykręcić” i tak hala sportowa przy szkole nr 3 została dokończona w budowie.

Takie były czasy i tak się budowało jedność i rzeczową współpracę miasta z wojskiem. Do dziś nie wiem, ile kosztowała generała kolacja, a była długa i treściwa. Oczywiście po tej wstępnej części oficjalnej, która zabezpieczyła finansowe potrzeby szkoły.

W różnych okolicznościach poznawałem dowódcę dywizji płk. pil. Kazimierza Dzioka, a następnie dowódcę wojsk lotniczych gen. dyw. pil. Kazimierza Dzioka. To człowiek, któremu można zaufać w każdej sytuacji życiowej i w każdym temacie. Prosty, szczerzy, przychylny i niesamowicie odważny w zachowaniu. Doskonały lotnik, który nie miał żadnych zahamowań, oddany ciałem i duszą lotnictwu w każdym jego przedziale.

To dzięki Jego wsparciu w Warszawie, Świdwin dziś ma basen z prawdziwego zdarzenia. Pomógł mi w tym temacie jak tylko mógł i bywało, że jeszcze więcej, niż mógł.

Lotnik urodzony w SU-22

Z wielką satysfakcją wspominam i dotychczas utrzymuję koleżeński kontakt z najlepszym lotnikiem na samolocie SU-22, naszym byłym dowódcą dywizji płk. dypl. pil. Stanisławem Targoszem, a następnie gen. broni pil., który został dowódcą Sił Powietrznych Kraju.

To czystej wody pasjonat wojska i pilotażu. To dowódca, który nie uznaje możliwości niewykonania każdego zadania. Prawy zasłużony człowiek Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Poznałem go, gdy był jeszcze w stopniu majora, na stadionie garnizonowym, gdzie uczestniczył w jakimś meczu piłkarskim. Dowódca Dziok przywołał go do bieżni i przedstawił: „To najlepszy lotnik i piłkarz wśród lotników, proszę panie trenerze zwrócić uwagę w drugiej połowie meczu na jego wartości piłkarskie, a może przyda się do zespołu naszego WKS „Granitu”. Rzeczywiście, nie było takiego drugiego na boisku piłkarza, tak walecznego, ambitnego i nieustępliwego, ale wiek i przygotowanie techniczne nie pozwalały na jego piłkarskie awanse. Jak powiedział dowódca, że jest najlepszym lotnikiem więc podtrzymałem jego opinię i życzyłem, żeby dalej był najlepszym lotnikiem, a piłkę niech traktuje rekreacyjnie.

Prawie kosmonauta

Nigdy nie przypuszczałem, że dane mi będzie poznać świdwińskiego dowódcę dywizji, który był bardzo blisko startu w kosmos, jednak w ostatniej chwili został wyprzedzony przez konkurenta (Hermaszewskiego). Tym prawie kosmonautą był gen. bryg. pil. Tadeusz Kuziora. Zapisał się w mojej

pamięci jako człowiek oddany służbie i każdej współpracy przynoszącej dobro społeczne. Był zawsze gotowy do uczestniczenia w działaniu władz miasta, które pozostawiały określone efekty. Był oporny przy różnego rodzaju programowanych prowizorkach, takiej roboty wprost nie uznawał. Zachowałem generała w pamięci i jestem wdzięczny, że odwiedził mnie w połczyńskim sanatorium, jak przechodziłem rehabilitację po zawale.

Szkoda, że zbyt krótko przebywał w Świdwinie, gdyż stanowisko dowódcy Szkoły Orłąt w Dęblinie zostało uznane przez władze jako miejsce jego przeznaczenia.

Ostatni dowódca dywizji

Płk dypl. dr Henryk Czyżyk, człowiek niesamowicie operatywny. Wszędzie go było widać, jako udziałowca przy realizacji najróżniejszych zadań, z jakimi spotykały się samorządowe władze miasta. Był mi znanym bezpośrednio jako człowiek bezgranicznie oddany myślistwu. To jego autorstwa książki, jakie otrzymałem w prezencie, otworzyły mi oczy i zrozumiałem, co to jest myślistwo i jaką pełni rolę w dbaniu o stan zwierzyny leśnej. Do dnia dzisiejszego utrzymuję kontakt osobisty, a każdy telefon z jego strony obwarowany jest troskliwymi pytaniami o stan miasta i jego rozwój.

Podsumowując, sądzę, że niewyczerpany jest temat współzycia miasta z wojskiem.

Z głębokim żalem i smutkiem wspominam tych, którzy odeszli na wieczny odpoczynek do Pana. Dali z siebie wszystko, co mieli najlepszego – świdwińskiemu lotnictwu i społeczeństwu. Wspominam ich jak swoich najbliższych członków rodziny. Pożegnaliśmy Ich, ale wciąż nie można zrozumieć, dlaczego, dlaczego?...

Dziś za pośrednictwem św. Augusta na pewno do nas każdy z Nich mówi: „Nie płaczcie nad moją nieobecnością, czujcie się blisko mnie i mówcie do mnie jeszcze. Będę Was kochać z nieba, tak jak kochałem na ziemi”.

Śp. gen. dyw. pil. Andrzej Andrzejewski, śp. gen. bryg. pil. Jacek Bartoszcze, śp. ppłk dypl. pil. Bogdan Kawka, śp. płk dypl. pil. Paweł Jazienicki, śp. płk dypl. Zbigniew Książek.

Franciszek Paszal

Ślubuję...

W Szkole Podstawowej nr 1 w Świdwinie miało miejsce 8 listopada 2012 roku uroczyste ślubowanie klas pierwszych.

Uroczystość uświetnili swoją obecnością zaproszeni goście: p. Henryk Kłaman - Przewodniczący Rady Miasta Świdwin, p. Zygmunt Maksiak - Zastępca Burmistrza Miasta Świdwin, p. Robert Rzeźnik-Komendant Powiatowy Policji, p. Zofia Derenowska-Dyrektor Przedszkola nr 2, przedstawiciel wojska - mjr Artur Skalski i przedstawiciele Rady Rodziców: przewodnicząca - p. Anna Lipowicz, wiceprzewodniczący - p. Robert Matysiak oraz p. Teresa Ambroziak i Arkadiusz Kot. Licznie przybyli również rodzice najmłodszych uczniów oraz starsi koledzy i koleżanki wraz z wychowawcami.

Ceremonia przyjęcia pierwszaków w poczet uczniów to wieloletnia tradycja szkoły. W tym roku szkolnym do ślubowania mali uczniowie przygotowywali się pod opieką pań: Anny Kuzio, Doroty Sawickiej i Agaty Niedźwiedzkiej.

Uroczystość rozpoczęła się przemarszem pierwszaków, który został nagrodzony gromkimi brawami. Następnie po wprowadzeniu pocztu sztandarowego i odśpiewaniu hymnu państwowego, pierwszoklasiści zaprezentowali program



artystyczny. Roześmiane pierwszaki wierszem i piosenką opowiedziały o przyjaźni, szkole i Polsce - naszej Ojczyźnie. Występ zebrani w sali goście, rodzice, nauczyciele oraz uczniowie ocenili gorącymi brawami. Kulminacyjnym punktem uroczystości było ślubowanie złożone na sztandar szkoły, po którym Pani Dyrektor Barbara Pełka symbolicznym piórem dokonała uroczystego pasowania pierwszoklasiści na uczniów naszej szkoły. Bohaterowie tego dnia otrzymali z

rąk zaproszonych gości swój pierwszy dokument - legitymację szkolną. Na zakończenie tradycyjnie przyszedł czas na upominki przygotowane przez rodziców, zaproszonych gości oraz koleżanki i kolegów ze starszych klas. Ponadto wszystkie pierwszaki hojnie obdarowane zostały życziwym słowem i dobrymi radami.

Świeżo upieczonym uczniom naszej szkoły życzymy wielu sukcesów w nauce, wspaniałych kolegów i samych radosnych chwil. (szk)



Lekcja historii na Święto Niepodległości

(ŚWIDWIN) 11 listopada obchodziliśmy 94 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Świętowaliśmy jej powrót na mapę Europy po 123 latach niewoli.

Z tej okazji w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Świdwinie miała miejsce uroczystość, w której, oprócz społeczności szkolnej, wzięli udział: p. Stanisław Cieśliński - wiceprzewodniczący Rady Miasta Świdwin, p. Bogdan Wachowiak - kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu oraz p. Anna Lipowicz - przewodnicząca Rady Rodziców i p. Aneta Ogińska. Licznie przybyli również rodzice.

Uczniowie klas: 1a, 3a i 5b pod opieką nauczycieli: p. Haliny Michna, p. Anny Kuzio i p. Edyty Uss przygotowali montaż słowno-muzyczny, na który złożyły się: wiersze, pieśni oraz zatańczony przez uczniów polonez. Patriotyczne



utwory poetyckie i muzyczne przybliżyły wszystkim historię tego trudnego okresu w dziejach naszego narodu, a jednocześnie uświadomiły, jak wielką wartością jest życie w wolnym kraju. Dekoracje, stroje uczniów, białe-czerwone kotyliony

i flagi Polski nie tylko wzbogaciły przekaz słowno-muzyczny, ale przede wszystkim stworzyły odpowiednią dla tego święta atmosferę.

Dla zgromadzonych w sali gości, rodziców, uczniów i nauczycieli była to nietypowa lekcja historii,

którą obejrzeli z wielkim zacięciem.

Organizatorzy serdecznie dziękują rodzicom, zwłaszcza p. A. Ogińskiej, p. E. Dumańskiej, p. Ż. Kulczyk i p. M. Pećak, za przygotowanie dekoracji i rekwizytów. (szk)

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Lokal użytkowy ok. 30 mkw. w centrum Łobza do wynajęcia. Tel. 501 894 828.

Sprzedam dom z garażem w Resku, 180 mkw., działka 600 mkw. Cena do negocjacji. Tel. 667 808 758

Powiat gryficki

Gryfice - Wynajmę lokal użytkowy ul. Pocztowa 1. Tel. 518 531 553

Lokal użytkowy I p. centrum Gryfic do wynajęcia. Tel. 504 040 555.

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635

INNE

Powiat łobeski

Niedrogo sprzedam zdemontowany piec kaflowy. Tel. 667-329-389.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Reklama w Wieściach tel. 504 042 532

USŁUGI

Powiat gryficki

Sala w Pogorzeliczy do wynajęcia na wesela. Możliwość zakwaterowania. Atrakcyjne ceny. Kontakt tel. 502 412 274.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Powiat łobeski

Cyklinowanie i lakierowanie parkietów i desek podłogowych. Tanio i dobrze. Tel. 505964520.

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. **PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej**

ROLNICTWO

Kupię byczki, jałówki do 400 kg. Tel. 783-678-070.

MIESZKANIA

Powiat gryficki

Kołobrzeg - Podczele mieszkanie 2-pokojowe 56 mkw. parter, zamienię na kawalerkę w Gryficach lub sprzedam. Tel. 603-911-921.

Powiat świdwiński

Kępczewo – 5 km od Świdwina-sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 66,5 mkw. I piętro, mieszkanie wewnętrzne + garaż. Tel. 503 430 152

Sprzedam mieszkanie bez czynszowe, 2 pokoje z kuchnią, 40 mkw., po kapitalnym remoncie, bez nakładu finansowego, w Sławoborzu. W miejscowości kościół, bank, szkoły, przychodnie lekarskie, sklepy i poczta. Tel. 500 308 446.

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe w Łobzie na osiedlu H. Sawickiej. Tel. 666 854 133

Stacja do wynajęcia w Łobzie, dwa pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 607 129 519.

Ogłoszenie drobne kosztuje 1 zł za linijkę w kuponie. Zleć mailem, zapłać na konto.

PRACA

Powiat łobeski

Zatrudnię szefa kuchni i kucharza w nowo otwartej restauracji i hotelu Świętoborzec w Łobzie. Tel. 603390317. CV na: hotel@swietoborzec.pl

Powiat świdwiński

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym traktorzystę, kombajnistę na nowoczesny sprzęt rolniczy (możliwość zamieszkania). Tel. 887 101 209.

Przyjmę stróża do pracy w gospodarstwie rolnym, rencistę lub emeryta. Tel. 887 101 209.

Region

Zatrudnię mechanika w Nowogardzie do samochodów ciężarowych, tel. 607 585 561.

BIZNES

Powiat łobeski

Sprzedam kpl. linię produkcyjną do stolarki PCV, maszyny w idealnym stanie firmy Schuring. Łobez, tel. 603390317.

Bohnhorst InterHANDEL
Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, lubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.
Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150
500 702 855
500 702 884
www.mk-kwadrat.pl

DOMY NA SPRZEDAŻ

BELCZNA - 2 pokoje, pow. 92 mkw, działka 213 mkw	- CENA 185.000 zł
BORKOWO WIELKIE - wolno stojący o pow. 63 mkw, działka 63000 mkw	- CENA 60.000 zł
ŁOBEZ - stan surowy otwarty, pow. 400 mkw, działka 754 mkw	- CENA 260.000 zł
ŁOBEZ, ul.Czycibora - 5 pokoi, pow. 223mkw, działka 617mkw	- CENA 325.000 zł
MAŁE WĘGORZYŃKO- pow. 200 mkw,działka 9246 mkw ze stawem +działka rolna 0,76 ha	-CENA 390.000 zł
RESKO - 4 pokoje, pow. 70 mkw, działka 1077 mkw	- CENA 155.000 zł
STARA DOBRZYCA - 3 pokoje, bliźniak , pow. 71 mkw, działka 271 mkw	- CENA 200.000 zł
WĘGORZYNO - bliźniak o pow. 54,48 mkw, 2 pokoje, działka 979 mkw	- CENA 155.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - bliźniak o pow. 96 mkw, 2 pokoje, działka 73000 mkw	- CENA 220.000 zł
PŁOTY - 6 pokoi, pow. 100 mkw, działka 1523 mkw	- CENA 310.000 zł
RADOWO MAŁE (okolica) - wolno stojący o pow. 120 mkw, działka 7200 mkw -	CENA 210.000 zł
RADOWO MAŁE (okolica) - wolno stojący o pow. 125 mkw, działka 3100 mkw -	CENA 237.000 zł
RADOWO MAŁE (okolica) - 4 pokoje, pow. 230mkw, działka 13800mkw	- CENA 280.000 zł
ŚWIDWIN - 4 pokoje, pow. 210 mkw, działka 511 mkw	- CENA 450.000 zł
ŚWIDWIN - 6 pokoi, pow. 270 mkw, działka 758 mkw	- CENA 650.000 zł
ŚWIDWIN (okolica) - dom wolno stojący o pow. 184 mkw, działka 2400 mkw	- CENA 185.000 zł
WĘGORZYNO - wolno stojący o pow. 120 mkw, działka 3000 mkw	- CENA 230.000 zł
WĘGORZYNO - 3 pokoje, pow. 90 mkw, działka 1142 mkw	- CENA 330.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) - kw domu o pow. 86,29 mkw, 4 pokoje, działka 2851 mkw	- CENA 60.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) - do remontu, pow. 150 mkw, działka 3300 mkw	- CENA 65.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) - wolno stojący o pow. 80 mkw, działka 6100 mkw	- CENA 110.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) - wolno stojący o pow. 100 mkw, działka 1600 mkw	- CENA 280.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) - 5 pokoi, pow. 241 mkw, działka 1035 mkw	- CENA 300.000 zł

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

DOBRA ul. Wojska Polskiego - 2 pokoje, II piętro, pow. 39,3 mkw	- CENA 95.000 zł
ŁOBEZ ul. Browarna - kawalerka, III piętro, pow. 30 mkw	- CENA 75.000 zł
ŁOBEZ ul. Obrońców Stalingradu - 3 pokoje, II piętro, pow. 53,37mkw	- CENA 180.000 zł
LESIECIN - 4 pokoje, parter, pow. 74,65 mkw + garaż i piwnica	- CENA 120.000 zł
SMÓLSKO - beczynszowe 3 pokoje, parter, pow. 92,9 mkw + garaż	- CENA 120.000 zł
WĘGORZYNO - 2 pokoje, II piętro, pow. 52,84 mkw	- CENA 115.000 zł

OSTATNIA SZANSA NA RODZINĘ NA SWOIM!!!

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

WULKANIZACJA, OPONY, FELGI, HAMULCE, ZAWIESZENIE, MECHANIKA, KLIMATYZACJA, GEOMETRIA KÓŁ, AKCESORIA DO KÓŁ, MALOWANIE, PRANIE TAPICERKI, OLEJE

Wielkie przedszkolne ślubowanie w „Trójce”

(ŚWIDWIN) Początek każdego etapu w życiu człowieka jest zjawiskiem ekscytującym i na zawsze pozostawia w pamięci niezatarty ślad.

Szczególnym śladem we wspomnieniach przedszkolaków, rezydujących w Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 w Świdwinie, pozostanie uroczyste przyjęcie do grona naszej społeczności.

Rezulutne przedszkolaki - jako uroczą gromadę roześmianych Smerfów - odważnie wkroczyły do baśniowego lasu, pieczołowicie stworzonego przez panie przedszkolanki. Smerfy - jak na nie przystało, wierszykiem i piosenką powitały zgromadzonych licznie rodziców, dziadków, rodzeństwo, starszych kolegów i nauczycieli. I chociaż czasami zwyciężała trema, było to nadzwyczaj uroczyste i rozbijające zjawisko. Dzieci zostały serdecznie powitane przez dyrektorkę Izabellę Starzyńską, na której ręce złożyły uroczyste ślubowanie. Następnie najmłodszy został dosłownie obsypany prezentami przez dyrektorkę, przedszkolanki, rodziców, sześciolatki, pierwszaków (którzy jeszcze nie tak dawno sami pasowani byli na



uczniów „Trójki”) i uczennice klasy 2. Sami nie byli dłużni, obdarowując panią dyrektorkę słodkim lizakowym bukietem, a zgromadzonych soczystymi i rumianymi jabłuszkami.

Po uroczystościach przyszedł czas na pamiątkowe zdjęcia i rozkoszowanie się wszystkimi otrzymanymi podarunkami. Niech ten dzień pozostanie „pięknym promieniem słonecznym”, który zawsze głęboko rozświetli serca tych uroczych małych „iskierek”. Życzymy im wszelkiej pomyślności.

K. Kupiec, bibliotekarka PSP 3



DZIEŃ „POSTACI Z BAJEK” POD ZNAKIEM CZYTANIA DLA KAŻDEGO

6 listopada - „Dzień Postaci z bajek”, w „Trójce” stał się okazją do pozytywnego „zacytowania” wszystkich dzieci.

Już następnego dnia uczniowie klas 1-3 mogli wysłuchać bajek z dawnej, dobrze znanej serii „Poczytaj mi mamo”, autorstwa polskich pisarzy: „Podróż po mapie” i „Ami znaczy przyjaciel” w interpretacji p. Kamila Piotrowskiego - nauczyciela wychowania fizycznego, który tym samym udowodnił, że mężczyźni są również dobrzy w czytaniu, jak przeważające w tej dziedzinie panie.

8 listopada uczennice klasy 4 z aktywu czytelniczego „Trójki” - Ada Cepa i Agnieszka Pańczyk, pod kierunkiem bibliotekarki szkolnej, przeczytały swoje ulubione bajki najmłodszym słuchaczom - dzieciom pięciu i sześciolatni.

15 listopada szkolna świetlica stała się miejscem spotkania uczniów klas 4-6 z p. Krystyną Niedźwiedzka - emerytowaną nauczycielką. Zaproszony gość zaprezentował dwa teksty, które w swej treści nawiązywały do relacji koleżeńskich i prawdopodobności nie tylko w trudnym życiu dorastającego człowieka. Zarówno opowiadanie „Moja przyjaciółka” Anny Mass, w tłumaczeniu Danuty Wawilów, jak i „Jak to z prawdą bywa” Małgorzaty Kaliszewskiej, okazały się tekstami ponadczasowymi.

Wszystkie spotkania połączone były z rozstrzygnięciem aktualnych konkursów bibliotecznych, które - podobnie jak książki, cieszą się w naszej szkole wielkim powodzeniem.

K. Kupiec - bibliotekarka PSP 3



Wspomnienia o obrońcach Lwowa



13 listopada 2012 roku świdwińską „Jedynkę” odwiedził pan Mieczysław Kostur, który uczniom klasy VI c opowiedział o Orłętach Lwowskich.

Uczniowie mieli możliwość obejrzeć zdjęcia Cmentarza Orłąt Lwowskich i posłuchać o bohaterkiej postawie lwowskich młodych chłopców, którzy swoje życie oddali za Ojczyznę. W swoich wspomnieniach pan Mieczysław opowiedział także o uroczystym nadaniu dawnej ulicy „Rolnej” nazwy „Orłąt

Lwowskich”. Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze.

Cieszy nas fakt, iż pan M. Kostur od kilku lat w listopadzie jest naszym gościem. Spotkania te, na dobre wpisały się w kalendarz uroczystości i wydarzeń szkoły. Dobrze, że są osoby, które przypominają nam, że Ci, którzy walczyli o niepodległość niekiedy mieli, tak jak my, po 10-13 lat. Panie Mieczysławie dziękujemy i zapraszamy do Jedynki częściej. Spotkanie zorganizowała p. Monika Babiak. (szk)

Pamięć o zmarłych



(RZEP CZYNO) Uroczystość Wszystkich Świętych rozpoczyna oktagwę modlitw za naszych bliskich zmarłych. Jest to jedyny i wyjątkowy czas w zadumie kończącej się jesieni.

Spadające liście z drzew, kwitnące chryzantemy, znicze i mogiły zmarłych prowadzą nas na cmentarze i do naszych najbliższych zmarłych. Nasza chrześcijańska postawa woła o pamięć i modlitwę. Wskazywanie właściwej drogi młodemu człowiekowi i nauce o zmarłych i pamięci o nich, daje wrażliwość i

kształtowanie postaw, odpowiednie sumienie, a zarazem i zachowanie się i pamięć o najbliższych. Trudno iść przez życie nie pamiętając o przyjaciółach, poległych za ojczyznę, tragicznie zmarłych kolegach, czy też i o najbliższych.

Młodzież ze zniczami uczestniczyła w modlitwach na miejscowym cmentarzu, licznie włączała się w dialog, wymieniając swoich zmarłych i modląc się za nich o dar nieba. Modlić się, to znaczy mało mówić, wiele kochać, ale i pamiętać.

Jarosław sdb.

Szkoła Podstawowa nr 2 w Świdwinie

Ciekawa lekcja historii



W niedzielny wieczór 11 listopada 2012 r. w Świdwinie uroczystie obchodzone 94. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. W obchodach uczestniczyła także 10-osobowa delegacja uczniów i nauczycieli z naszej szkoły, wraz poczem sztandarowym.

O godz. 18. w kościele mariackim odbyła się msza św. w intencji Ojczyzny, a po niej uroczystości na placu Konstytucji 3 Maja.

Następnego dnia w auli Szkoły Podstawowej nr 2 odbył się uroczysty apel poświęcony temuż wydarzeniu. Uczestniczyła w nim cała społeczność szkolna.

Zgromadzeni obejrzeli ponad półgodzinny montaż słowno-muzyczny, na który złożyły się wiersze, pieśni i informacje historyczne związane z utratą niepodległości, zaborami, zrywami narodowowyzwoleńczymi, aż po upragniony rok 1918. Przekaz wzbogaciły barwne stroje stylizowane na bohaterów z prezentowanej epoki, dekoracja

sceny, a także liczne rekwizyty. Równocześnie obok sceny prezentowany był pokaz multimedialny przedstawiający najbardziej znane i najpiękniejsze miejsca naszej ojczyzny. Apel dostarczył wielu informacji nt. niełatwych losów Polaków od II połowy XVIII wieku, pokazał jednocześnie optymistyczny wymiar cierpienia naszych przodków. W programie pojawiły się także akcenty związane ze współczesnym patriotyzmem.

Ciekawa, dobrze przemyślana „lekcja historii”, podana w przystępnej formie bardzo podobała się zarówno zgromadzonym uczniom, jak i nauczycielom oraz pani dyrektor, która ciepło podsumowała występ i w ważnych słowach pogłębiła patriotyczny charakter tego świątecznego spotkania.

Apel przygotowali uczniowie klas Va pod kierunkiem p. Klaudii Hanasz i p. Marii Odynieć oraz chór szkolny skupiający dzieci z klas IV-VI, prowadzony przez p. Roberta Ussa. (ww)



Rzeczyno

Misyjne wieści z Kuby



Nasz Ośrodek Wychowawczy odwiedził misjonarz z Kuby ks. Andrzej Borowiec sdb.

W swoich opowiadaniach ukazał nam życie dzieci i młodzieży oraz całej społeczności wyspy Kuba.

Z zaciekawieniem wychowankowie wsłuchiwali się w różne życiowe sytuacje tamtejszej ludności, ich pragnienia, zamiary i ich realizacja w teraźniejszym życiu. Samochody z lat 50., limit paliwa, brak żywności, liczne huragany i klęski żywiołowe dają o sobie znać. Optymizm życia, humor i radość

dają siłę wytrwania i pokonywania różnych trudności. Tworzenie Oratorium, dawanie serca, czy też przysłowiowej bulki dla dzieci i młodzieży otwiera na salezjańską działalność i pomoc.

Na liczne pytania zadawane przez młodzież odpowiadał ks. Andrzej, co pozwalało wyobrazić sobie życie na tej wyspie.

Życzymy dla ks. misjonarza zdrowia i pokoju serca i ducha oraz tej młodzieży, która poszukuje miłości Pana Boga, Eucharystii i sakramentu pokuty. Tworzenia prawdziwego Salezjańskiego Oratorium w duchu Ks. Jana Bosko. Dziękujemy za odwiedziny i dzielenie się misjonarskim życiem. *Jarosław sdb.*

Rzeczyno

Pamięć o niepodległości



Co oznacza ojczyzna w naszych czasach? Kim dla mnie jest ojczyzna ziemia? Czy czuję się Polakiem? Czym są barwy narodowe? Na wszystkie te pytania można było sobie przemyśleć i odpowiedzieć na akademii poświęconej kolejnej rocznicy odzyskanie niepodległości przez nasz kraj.

Uczniowie klasy 3a wraz z panią wychowawczynią i polonistką przygotowali uroczystą akademię na ten temat, która odbyła się 12. listopada br. Nie zabrakło odpowiednich wierszy, pieśni patriotycznych, a nade wszystko narodowego hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła”, który został odśpiewany przez wszystkich biorących udział. Wolność, niepodległość, suwerenność - te przymioty dają nam moc i siłę dla naszego

narodu. Rzeczpospolita Polska przez swoje różne dzieje i fakty ukazuje nam życie, które toczy się dalej, a my jesteśmy jej obywatelami i musimy o nią się troszczyć i być za nią odpowiedzialni. Pamiętać o tych, którzy oddali za nią swoje życie i swoją krew. Walczyli o dobro i miłość dla nas, aby nam się lepiej żyło i gospodarzyło. Pamięć o ojczyźnie, jej wielkich ludziach, znak i godności każdego Polaka została ukazana w tej akademii. Ojczyzna to mój dom i ojcowizna, moja najbliższa rodzina, to mój zakład pracy, szkoła. Pamiętać i modlić się za tych, którzy ją budują i umacniają, a wszystkim poległym prosić Boga o dar nieba. Ojczyzna, rodzina, praca i modlitwa to największe błogosławieństwo Boga. *Jarosław sdb.*

Rzeczyno.

Czas na próbny egzamin

W dniach 13 -15 listopada br. trwały próbne egzaminy gimnazjalne dla klas III. Nasi wychowankowie i uczniowie w tym czasie zmagali się w naukowych trudnościach.

Podsumowanie pracy naukowej dało wiele wrażeń i emocji, których nie brakowało. Egzamin był podzielony na poszczególne części i etapy.

Pierwszego dnia odbył się z wiedzy z przedmiotów historycznych i WOS-u oraz języka polskiego. Drugiego dnia wszystkie przedmioty

przyrodnicze tj. biologia, fizyka, chemia, geografia oraz matematyka. Ostatniego dnia odbył się egzamin z języka nowożytnego - angielskiego lub niemieckiego.

Każdy próbował swoich sił naukowych, umiejętności życiowych i umysłowych. Dla uczących się był on dosyć łatwy i zrozumiały, a dla słabszych - trudny. Jakie wyniki osiągną, zobaczymy już w krótkim czasie. Życzymy dla wszystkich uczniów jak najlepszych wyników, dobrej współpracy w zdobywaniu wiedzy i mądrości życiowej.

Jarosław sdb.



Roztańczona „Iskra”

(ŚWIDWIN) Reprezentanci Szkoły Tańca Towarzyskiego „Iskra” Katarzyny Radomskiej ze Świdwina odnieśli sukcesy na turniejach. Ponadto szkoła zaprasza wszystkich chętnych na zajęcia ruchowo taneczne zumba.

Tancerze startowali w następujących turniejach:

Karol Radomski i Gosia Zielińska, Klasa taneczna D, zajęli III miejsce na XVIII Turnieju Tańca Towarzyskiego „Srebrne Pantofelki” - Mistrzostwa Okręgu Wielkopolskiego PTT, które odbyły się 20. października 2012 r. oraz I miejsce na Ogólnopolskim Turnieju Tańca o Puchar Wójta Gminy Kłodawa, które odbyły się 27. października 2012 r.

Konrad Jagodziński i Ada Piotrowska, Klasa taneczna E, zajęli III miejsce na Ogólnopolskim Turnieju Tańca o Puchar Wójta Gminy Kłodawa, które odbyły się 27. października 2012 r.

dawa, które odbyły się 27. października 2012 r. oraz III miejsce na XVIII Turnieju Tańca Towarzyskiego „SREBRNE PANTOFELKI” - Mistrzostwa Okręgu Wielkopolskiego PTT, które odbyły się 20. października 2012 r.

Dla wszystkich zainteresowanych szkoła uruchamia zajęcia zumbą. Zumba to inspirowane południową Ameryką zajęcia taneczno-ruchowe. Dzięki połączeniu latyno-amerykańskiej i międzynarodowej muzyki oraz kroków tanecznych powstała dynamiczny, ekscytujący oraz skuteczny program. Stosowane ruchy taneczne, oparte o trening cardio (trening aerobowy), są łatwe do wykonania i prowadzą do rzeźbienia sylwetki, w szczególności w takich rejonach, jak: pośladki, nogi, ramiona, dolne partie pleców, brzuch. Nakierowane są też na najważniejszy mięsień w naszym ciele



- serce. Aby opanować zumbę niekonieczna jest znajomość kroków tanecznych i dlatego nie tylko osoby tańczące z łatwością odnajdą się podczas zajęć. Program zumbę to: świetna zabawa, inność, łatwość i efektywność.

W Świdwinie jest tylko dwóch certyfikowanych instruktorów zumbę: Katarzyna Radomska i Karol Radomski. Jeśli chcesz sprawdzić - zapraszamy na stronę www.zumba.com tam znajdziesz wszystkich certyfikowanych instruktorów zumbę. (o)

Cukrzycy mogą liczyć na pomoc



27 października w świdwińskim zamku odbyły się wojewódzkie obchody Światowego Dnia Walki z Cukrzycą.

Miejsce spotkania nie było przypadkowe: oddział Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Świdwinie ma znaczący dorobek w zakresie profilaktyki cukrzycy, edukacji i badań przesiewowych. Uroczystości zorganizował Paweł Gasztold, prezes Oddziału Powiatowego PSD w Świdwinie. Gościem specjalnym spotkania była prof. Liliana Majkowska, która w krótkim wykładzie ukazała problem cukrzycy i konsekwencji choroby.

W Świdwinie cukrzycy nie są zdani tylko na siebie. Udała się integracja środowiska chorych (koło liczy obecnie 245 członków), Oddział Powiatowy PSD zachęca chorych na cukrzycę licznymi projektami np. wczasami szkoleniowo-licznymi nad morzem, spotkaniami z lekarzami oraz przedstawicielami firm farmaceutycznych.

Starania na rzecz chorych zostały dostrzeżone i uhonorowane statuetką: „Zasłużony dla Powiatu Świdwińskiego”, którą wręczyli starosta Mirosław Majka i przewodnicząca Rady Powiatu Danuta Malitowska. Podziękowania złożył również burmistrz Jan Owsiak. (o)

Grali w tenisa



W dniu 10 listopada 2012 r., w hali sportowej przy ul. 3 Marca w Świdwinie, odbył się I Drużynowy, Halowy Turniej 3 Miast (Biologard, Połczyn-Zdrój i Świdwin) w Tenisie Ziarnym o Puchar Burmistrza Miasta Świdwin.

Zawody rozegrano w kilku kate-

goriach, a założeniem jest rozgrywanie tego turnieju corocznie w innym mieście. W imieniu Burmistrza, nagrody wręczał dyrektor Parku Wodnego Relax.

Turniej zorganizowali: Świdwińskie Stowarzyszenie Tenisa Ziarnego i Park Wodny Relax.

Biuro ogłoszeń
Wieści świdwińskich
tel. 504 042 532

ZAPRASZAMY na
Wieczór Pieśni Legionowych
i Partyzanckich
 w Sali Rycerskiej Zamku
 w dniu 19 listopada 2012r.
 o godz. 17.00 (poniedziałek)

w programie:

1. Okolicznościowe wystąpienie - mgr Monika Babiak
2. Występ Świdwińskiego Chóru Kameralnego "SONORES" pod dyr. Bolesława Kurka
3. Wspólne śpiewanie pieśni niepodległościowych przy akompaniamencie Piotra Adamczyka
4. Obsarcie wystawy "DROGA do NIEPODLEGŁOŚCI"

ŚWIDWIŃSKIE STOWARZYSZENIE
 "AMAZONKI" ZAKOŃCZYŁO REALIZACJĘ PROJEKTU
 FINANSOWANEGO PRZEZ STAROSTWO POWIATOWE W ŚWIDWINIE

Wspólne spacerory w gronie osób z podobnymi problemami

Maszerujące Amazonki



Świdwińskie Stowarzyszenie „Amazonka” zakończyło realizację projektu finansowanego przez Starostwo Powiatowe w Świdwinie.

W ramach zadania publicznego pt. „Maszerujące Amazonki” w okresie od 17 września do 31 października 2012 r. odbywały się dla członkiń stowarzyszenia zajęcia sportowe nordic walking - marsz z kijkami. Zajęcia poprowadziła pani Małgorzata Mięczyńska ze Studia Ćwiczeń Ruchowych „Reha-fit” w Świdwinie. Ćwiczenia na świeżym powietrzu to nie tylko wspaniała zabawa, ale także podniesienie poziomu sprawności fizycznej kobiet po amputacji piersi. Wspólne spacerory w gronie osób z podobnymi problemami wpływają korzystnie na sferę psychiczną. Jednocześnie amazonki poznają się bliżej, mają

okazję do wymiany doświadczeń, a czasami do wsparcia na duchu koleżanki mającej gorsze samopoczucie. Ponadto odprężają się i relaksują spacerując na łonie natury.

W ramach zadania stowarzyszenie zakupiło również materiały promocyjne: czapki, koszulki oraz długopisy z logo i nazwą stowarzyszenia.

Świdwińskie Stowarzyszenia „Amazonka” dziękuje staroście Powiatu Świdwińskiego panu Mirosławowi Majce, pani Danucie Malitowskiej - przewodniczącej Rady Powiatu za zainteresowanie problemami stowarzyszenia, za życzliwość, słowa wsparcia i umożliwienie uczestnictwa w zajęciach ruchowych.

Przypominamy, że biuro Świdwińskiego Stowarzyszenia „Amazonka” mieści się na ul. Kołobrzeskiej 43 w Świdwinie. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 792 401 431.

Świdwińskie Stowarzyszenie „Amazonka”



Chrzest Św. Michała



Chrzest Św. Gabriela

Zdjęcie do Galerii Wieści można wykonać w Foto-Video „Krzyś” w Świdwinie, www.fotopyrczak.pl